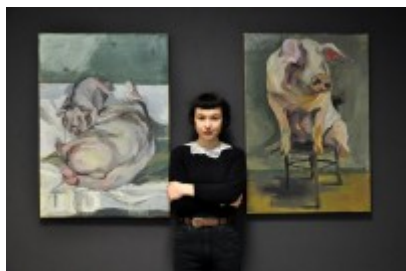


„Dusza w tuszy?” – wystawa malarstwa Marty Szypulskiej



Wernisaż wstawy malarstwa Marty Szypulskiej (uczennica klasy 4A LP) pt.: „Dusza w tuszy?” 17 lutego 2014 r. o godz. 11.30 w holu głównym ZSP w Lublinie.

W filozofii idealistycznej i wielu religiach, ciało jest określane jako drugi, obok duszy element tworzący człowieka. Jest to jeden z głównych wyznaczników, odróżniających człowieka od zwierząt. Mając do czynienia ze świniami i przyglądając się ich sposobom funkcjonowania, stwierdzam, że zwierzęta te posiadają świadomość. Ale czy posiadają duszę? Nie jestem w stanie tego określić. Nie wykluczam możliwości, że tylko ciało ludzkie zawiera tą, duchową, ulotną cząstkę. Jednak na moich obrazach, świnie nie są zwykłymi zwierzętami. W moim wyobrażeniu są to piękne obszerne kobiety oraz mężczyźni o godnej prezentowania budowie ciała. Patrząc na świnie w chlewie, pędzłem obdarzyłam modeli pierwiastkiem człowieczeństwa. Niejednokrotnie przytapałam je na sytuacjach typowo ludzkich. Mając na co dzień styczność z tymi zwierzętami zauważyłam, że mają upodobania podobne do naszych. Wiem, że lubią masaże, muzykę oraz zimne prysznice. Niestety nie wszyscy zdają sobie sprawę z tego jak bardzo są one bystre, ciekawskie i opiekuńcze, a ponadto, że przewyższają inteligencją naszych stereotypowych zwierzęcych przyjaciół czyli psy.

Co mówią eksperci?

Profesor Stanley Curtis odkrył, że świnie potrafią zaobserwować więcej niż jesteśmy w stanie sobie wyobrazić. Mają bardzo dobrą pamięć, są skłonne do wyobraźni abstrakcyjnej, a ponadto świetnie operują joystickiem do gier

video.

Świnie uczą się od siebie nawzajem oraz potrafią wyciągać wnioski z popełnionych błędów. Nieustannie komunikują się między sobą. Profesor Donald Broom również potwierdza, że świnie mają bardzo rozwinięte zdolności kognitywne (zdolność wykorzystania własnej wiedzy w sytuacjach nieprzewidywanych i niepewnych). Uważa on, że są w tym lepsze niż psy i z pewnością bardziej niż 3-letnie dzieci.

Matka podczas karmienia „śpiewa” swoim prosiątkom, te zaś reagują na jej głos i przybiegają do niej gdy je zawoła. Świnie absolutnie nie „pocą się jak świnie”, są bardzo czystymi zwierzętami (co widać na prezentowanych obrazach). Dla ochłody kąpią się w zimnej wodzie lub błocie. Posiadają swoje zasady, których się trzymają. Nie mają w zwyczaju załatwiać się w pobliżu miejsca gdzie zazwyczaj jedzą lub śpią.

Świnie w moim malarskim cyklu postawiłam na piedestale z wielu powodów. Fascynuje mnie nie tylko ich inteligencja, plastyczne ciało, piękno formy, koloryt i faktura materii, ale także fakt, że są do nas bardziej podobne niż na pierwszy rzut oka mogłoby się wydawać.

Życzę przyjemnego odbioru

Marta Szypulska

